

# Środki KSOW dla miasta i gminy Grabów



## KOLEJNE DOFINANSOWANIA DLA MIASTA I GMINY GRABÓW NAD PROSNĄ

➤ **20 074 zł** na organizację projektu „Jubileuszowy Festyn Rodzinny ŚWIĘTO PALAT promocją rozwoju obszarów wiejskich”

➤ **13 275 zł** na organizację „Senioriady w Grabowie nad Prosną”

Wydarzenia planuje się zorganizować w sierpniu i październiku br.

Miasto i Gmina Grabów nad Prosną otrzymało dofinansowanie z Samorządu Województwa Wielkopolskiego w ramach planu działania Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020, Plan operacyjny na lata 2020-2021 w konkursie ogłoszonym przez Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego Departament Rolnictwa i Rozwoju Wsi na realizację dwóch wydarzeń kulturalnych:

„Senioriada w Grabowie nad Prosną” - z kwotą dofinansowania **13 275,58 zł**. Całkowita wartość zadania wynosi 15 074,88 zł, w tym wkład

własny Miasta i Gminy Grabów - 1 799,30 zł (wkład finansowy - 500,00 zł, wkład osobowy - 1299,30 zł)

oraz

„Jubileuszowy Festyn Rodzinny ŚWIĘTO PALAT promocją rozwoju obszarów wiejskich” z dofinansowaniem w kwocie **20 074,40 zł**. Całkowity koszt zadania to 24 901,00 zł. Wkład własny Miasta i Gminy 4 826,60 zł (wkład finansowy - 1 500,00 zł, wkład osobowy - 3 326,60 zł).

Wydarzenia planuje się zorganizować w sierpniu i październiku br.

# OBCOKRAJOWCY W WIELKOPOLSCE I W KRAJU



Liczba cudzoziemców zgłoszonych do ubezpieczeń społecznych w Zakładzie Ubezpieczeń

Społecznych na koniec kwietnia br. wyniosła ponad 780 tys., w Wielkopolsce było to 86 tys.

Liczba ubezpieczonych cudzoziemców wyniosła w kwietniu 2021 r. 780,5 tys. i wzrosła w stosunku do lutego 2020 r. o 110,3 tys., a w stosunku do marca 2021 r. - o 14,5 tys. Największy wzrost w stosunku do marca br. odnotowano w przypadku obywateli Ukrainy - o 10,3 tys.

Dla porównania, w 2016 r. liczba zgłoszonych do ubezpieczenia emerytalno-rentowego w ZUS obcokrajowców przekraczała 237 tysięcy. Obecnie jest ich już ponad 780 tysięcy. Większość z nich (ok. 454 tys.) to osoby zatrudnione na umowę o pracę. Kolejne ponad 22 tys. cudzoziemców prowadzi własną działalność gospodarczą albo współpracuje przy jej prowadzeniu.

W Wielkopolsce ZUS ubezpiecza 86 tysięcy obcokrajowców (w 2016 r. było ich 21,5 tysiąca). Największą grupę wśród nich stanowią Ukraińcy (ponad 70 tys.),



Białorusini (przeszło 4 tys.), Gruzini (2,3 tys.) oraz obywatele Mołdawii (1,3 tys.). Większość z nich ma umowę o pracę.

- W drugim kwartale 2020 r., z powodu pandemii, zanotowaliśmy ostry spadek liczby cudzoziemców zgłoszonych do ubezpieczeń społecznych w naszym kraju - informuje Marlena Nowicka - regionalna rzeczniczka prasowa ZUS w Wielkopolsce. - Natomiast w drugiej połowie 2020 r. ponownie wzrosła liczba obcokrajowców i to wzrosła do najwyższego w historii poziomu.

Kraj/Oddział ZUS	I Oddział w Poznaniu	II Oddział w Poznaniu	Oddział w Pile	Oddział Ostrów Wlkp.
Ukraina	30 827	16 569	3 510	19 246
Białoruś	2 275	1 054	167	590
Gruzja	1 056	476	41	705
Mołdawia	473	445	39	367

# Brytyjski eksperyment z palaczami

**Wielka Brytania jest jednym z krajów uznających oficjalnie e-papierosy za mniej szkodliwe od papierosów tradycyjnych. W ramach próby, która ma się rozpocząć jesienią, palący pacjenci bez względu na to, z jakiego powodu trafili na SOR, otrzymają urządzenie oraz mający wystarczyć na tydzień zapas płynu do e-papierosów.**

To kolejny brytyjski eksperyment, który ma badać wpływ wapowania na skuteczne zrywanie z nałogiem palenia. Niektórym pacjentom lekarze udzielą porady medycznej i skierują do lokalnych ośrodków pomocy. Inni otrzymają jedynie ulotki z informacją na temat lokalnych ośrodków zajmujących się wspieraniem palaczy chcących rzucić ten nałóg. Obie grupy zostaną ponownie przebadane po jednym, trzech i sześciu miesiącach.

Udział w eksperymencie wezmą szpitale w Norfolk, Londynie, Leicester i Edynburgu. Prof. Caitlin Notley, zaangażowana w realizację badania na University of East Anglia, wskazuje na element zaskoczenia: palącym pacjentom oddziałów ratunkowych zostaje przedstawiona idea rzucenia palenia za pomocą e-papierosów, podczas gdy zapewne większość z nich prawdopodobnie nie brała tego w ogóle pod uwagę. - Korzystający z papierosów elektronicznych doświadczają podobnych wrażeń - e-papierosy wytwarzają podobne do dymu opary. Mogą więc być atrakcyjną opcją pomagającą ludziom w rzuceniu palenia, nawet w sytuacji, gdy kiedyś próbowali e-papierosów i ponieśli porażkę - mówi prof. Notley.<sup>1</sup>



Public Health England (PHE), brytyjska instytucja zdrowia publicznego, ogłosiła już ponad rok temu, że e-papierosy są aż o 95 proc. mniej szkodliwe od tradycyjnych papierosów, bo nie wydzielają toksycznego dymu odpowiedzialnego za większość chorób odtytoniowych. Z ostatniego raportu PHE na temat korzystania z e-papierosów w Wielkiej Brytanii wynika również, że e-papierosy są nawet bardziej skutecznym narzędziem wspomagającym porzucenie palenia, niż nikotynowa terapia zastępcza, czyli np. gumy do żucia czy plastry antynikotynowe. W przeciwieństwie do tradycyjnego papierosa, w tym elektronicznym nie zachodzi proces spalania, przez co nie są emitowane najbardziej szkodliwe dla organizmu substancje. Warto pamiętać, że używając e-papierosa działającego w systemie zamkniętym, czyli takiego z fabrycznie napełnionymi kartridżami (na polskim rynku np. Vuse e-pen), albo w systemie otwartym, kiedy świadomie wybieramy gotowy do użycia płyn, inhalujemy preparat poddany kompleksowemu badaniu. Na ten temat wypowiedział się m.in. polscy naukowcy. - Moim zdaniem powinniśmy doprowadzić do takiej sytuacji, by konsument nie mógł w produkcji nic zmieniać, by sięgał po ten finalny, którego recepturę i ostateczny skład wcześniej zbadano. Jeśli decydujemy się na systemy otwarte, to tylko przy użyciu gotowych liquidów w butelkach - tłumaczy prezes eSmoking Institute, dr Michał Kozłowski.

Warto wiedzieć, że innym, potencjalnie ograniczającym ryzyka zdrowotne zamien-



nikiem dla tradycyjnych papierosów, są także podgrzewacze tytoniu. Na polskim rynku mamy możliwość wyboru spośród różnych urządzeń, np. glo Hyper, który podgrzewa wkłady do temperatury 270 stopni, wskutek czego powstaje nikotynowy aerozol. Z licznych badań naukowych, np. publikacji „Changes in Biomarkers of Exposure on Switching From a Conventional Cigarette to the glo Tobacco Heating Product: A Randomized, Controlled Ambulatory Study”, wynika, że ekspozycja na szkodliwe biomarkery jest zdecydowanie niższa także u osób podgrzewających tytoń, w porównaniu do jej poziomu obecnego u „tradycyjnych palaczy”. Czy rozpoczynający się jesienią w Wielkiej Brytanii eksperyment okaże się sukcesem i inspiracją dla innych krajów? Tego nie wiemy, ale z pewnością ta metoda - także dla osób poddanych badaniu - może być bardzo zaskakująca.

<sup>1</sup> <https://www.bbc.com/news/health-56918315>